



Warszawa, 26 września 2017 r.

DSO.SWA.571.6569.2017.JMI

**Pan [...]**  
**[...][@gmail.com](mailto:[...]@gmail.com)**

*Szanowny Panie,*

w odpowiedzi na Pana skargę z dnia 29 lipca 2017 r. na Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w której zarzuca Pan Prezesowi uchylanie się od wykonywania swoich ustawowych obowiązków w sytuacji, gdy dochodzi do łamania przez komercyjne banki zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, zawartego w Ustawie z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów – po uważnym zapoznaniu się z wyjaśnieniami otrzymanymi z UOKiK w sprawie – uprzejmie informuję, że uznaję skargę za bezzasadną.

Z treści korespondencji wynika, że Prezes UOKiK winien – według Pana – wszcząć postępowanie w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów z uwagi na fakt wykonywania przez bank kilkudziesięciu tysięcy umów o kredyt odnoszony do waluty obcej w taki sposób, że wykonywanie tych umów jest:

- (a) sprzeczne z prawem (tj. art. 69 ust. 1 Prawa bankowego (dalej „P.b.”), ponieważ kredytobiorcy spłacając kredyt na podstawie takiej umowy ponoszą niedopuszczalny w art. 69 ust. 1 P.b. koszt kredytu wynikający wyłącznie ze spreadu walutowego narzuconego przez bank własną tabelą kursową) oraz
- (b) sprzeczne z dobrym obyczajem (wypłata kredytu na podstawie klauzuli analogicznej do klauzuli nr 3178 z rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, czyli wg „kursu kupna” z tabeli banku, gdzie zasady ustalania kursów walut przez bank w tabeli banku były kredytobiorcy nieznane ani w chwili zawierania umowy ani w chwili wypłaty kredytu).

Kwestionowana praktyka sprowadza się do tego, że w wykonywanych umowach znajduje się postanowienie o treści podobnej do tej wpisanej do rejestru, a dotyczącej przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu po kursie kupna określonym według tabeli obowiązującej w banku. Bank ustala saldo w walucie indeksacji według kursu kupna, a kwotę do spłaty w walucie

polskiej – według kursu sprzedaży. W konsekwencji klient ponosi dodatkowy koszt kredytu. Praktyka ta – w Pana ocenie – narusza art. 69 ust. 1 P.b. lub dobre obyczaje.

Odnosząc się do kwestii opisanej w pkt (a) – analizując ewentualne naruszenie art. 69 ust. 1 P.b. – należy uwzględnić brzmienie art. 69 ust. 2 tej ustawy ustalone przepisami tzw. ustawy antyspreadowej, na podstawie której do tego przepisu dodano pkt 4a. Tym samym, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego pojęcia kredytu denominowanego i indeksowanego do waluty innej niż polska. Wyróżnił zatem kredyt denominowany i indeksowany jako funkcjonujące w obrocie gospodarczym. Ponadto, treść przepisu wskazuje, że dostrzegł on, że elementami takich umów są: mechanizm przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu oraz ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych. Z przepisu nie wynika jednak, że wskazując na „kurs wymiany walut” ustawodawca rozumiał wyłącznie średni kurs NBP bez marży banku. Należy również podkreślić, że tzw. ustawa antyspreadowa ingerowała w umowy zawarte przed dniem jej wejścia w życie.

W tym miejscu warto przywołać także orzeczenie Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14). Odnosząc się do problematyki głównych świadczeń stron, sąd przeanalizował w nim elementy składowe umowy kredytu indeksowanego (w tym mechanizm indeksacji) i uznał że „tak ujęta „umowa kredytu indeksowanego mieści się (...) w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353(1) k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego).”

Ponadto, zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r. sygn. akt III CZP 119/10 „postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne”.

Zważywszy zatem, że w świetle znanych aktualnych poglądów doktryny prawa i prawomocnych orzeczeń sądów, w szczególności Sądu Najwyższego, stosownie do których umowy kredytu hipotecznego zawierające klauzule analogiczne do klauzuli wpisanej do rejestru pod numerem 3178 nie są uznawane za sprzeczne z art. 69 ust. 1 P.b., Prezes UOKiK nie planuje na chwilę obecną wszczęcia postępowania w sprawie stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów we wskazanym zakresie.

W ocenie UOKiK skutecznym instrumentem ochrony konsumentów jest instytucja niedozwolonych postanowień umownych i dokonanie kontroli umowy w trybie incydentalnym (powództwo konsumenta wnoszone do sądu). UOKiK poprzez wydawanie istotnych dla sprawy poglądów wspiera procesy sądowe, w których konsumenci dochodzą określonych roszczeń przed sądami wskazując, że możliwe jest uznanie za abuzywne niektórych z postanowień umów, w tym postanowień, które mogą mieć istotne znaczenie dla ich wykonywania, oraz przedstawia

potencjalne skutki uznania ich za niedozwolone (art. 31d ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów obowiązujący od 17 kwietnia 2016 r.). Podkreślić należy, że w niektórych wydawanych przez Prezesa UOKiK istotnych dla sprawy poglądach sygnalizowana jest kwestia prawidłowości praktyk banków w świetle art. 69 P.b. Istotne jest jednak to, że problematyka art. 69 P.b. pojawia się w istotnych poglądach z uwagi na rozważania na temat konsekwencji stosowania klauzul abuzywnych w umowach kredytu. Konieczność oceny, czy umowa może dalej funkcjonować w sytuacji uznania przez sąd, że znajdują się w niej klauzule abuzywne, wynika z braku możliwości zmiany ich treści przez sąd oraz – zwykle – braku istnienia przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby zastąpić kwestionowane postanowienia.

W odniesieniu do kwestii opisanej w pkt b), źródłem praktyki banku (wypłata kredytu następuje na podstawie klauzuli analogicznej do klauzuli nr 3178, a skoro klauzula nr 3178 jest abuzywna, to taki sposób wypłaty jest sprzeczny z dobrymi obyczajami) jest niedozwolone postanowienie umowne zamieszczone w wykonywanej umowie. Zmiana lub usunięcie tego postanowienia i usunięcie skutków jego stosowania doprowadziłoby do wyeliminowania kwestionowanej w zgłoszeniu praktyki. Niedozwolone postanowienie umowne wywołuje przy tym skutek *ex tunc* – konsument nie jest nim związany od początku zawartej umowy. Mając na uwadze powyższe, Prezes UOKiK nie planuje wszczęcia w tym zakresie postępowania w sprawie stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, polegającej na naruszeniu przez bank dobrych obyczajów.

Jak Panu wiadomo, kompetencję do kwestionowania praktyk przedsiębiorców jako sprzecznych z dobrymi obyczajami UOKiK uzyskał z dniem 17 kwietnia 2016 r. Mając na uwadze, że praktyka banku polegająca na wypłacie kredytu na podstawie klauzuli analogicznej do klauzuli nr 3178 miała miejsce przed tą datą, Prezes UOKiK nie posiada uprawnień do skutecznego postawienia przedsiębiorcy tak skonstruowanego zarzutu.

Jak wskazał UOKiK, skutecznym instrumentem ochrony konsumentów jest instytucja niedozwolonych postanowień umownych i dokonanie kontroli umowy w trybie incydentalnym. Jak zaznaczono powyżej, UOKiK wspiera dochodzenie roszczeń konsumentów w tym zakresie poprzez wydawanie istotnych dla sprawy poglądów.

Podjęmowane przez UOKiK działania z wykorzystaniem nowych regulacji prawnych obowiązujących od 17 kwietnia 2016 r. – na mocy których za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów uznaje się praktykę sprzeczną z dobrymi obyczajami – odnoszą się do badania praktyk banków, których dotyczą wpisy w rejestrze postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, w zakresie:

- niepodejmowania działań zmierzających do usunięcia niedozwolonych postanowień z umów wykonywanych przez banki, których dotyczą prawomocne wyroki SOKiK w sprawie uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, lub

- nieeliminowania niekorzystnych skutków wynikających ze stosowania tych postanowień w wykonywanych umowach.

Niezależnie od powyższego przedmiotem działań UOKiK wobec innych banków (tych których klauzule abuzywne nie zostały wpisane do ww. rejestru) będzie ustalenie, jakie działania były (i są) podejmowane przez banki dla oceny ryzyka występowania w umowach niedozwolonych postanowień umownych oraz ustalenie, jakie działania banki podejmowały (i podejmują) w celu rozwiązania problemu występowania w umowach niedozwolonych postanowień umownych.

Uprzejmie zauważam, że źródłem przedmiotowej praktyki banku jest niedozwolone postanowienie umowne o treści podobnej do postanowienia wpisanego do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod numerem 3178.

Kwestionowaniu klauzul abuzywnych w wykonywanych aktualnie umowach, w sytuacji gdy klauzula wpisana do rejestru dotyczy innego banku niż bank, który stosuje analogiczne lub podobne postanowienie niedozwolone, służy instytucja kontroli incydentalnej postanowień umowy. Polega ona na tym, że w trakcie procesu sądowego przed sądem powszechnym konsument dochodzi określonych roszczeń (lub podejmuje obronę procesową) powołując się na okoliczność zamieszczenia w umowie niedozwolonego postanowienia umownego. Sąd orzekający w sprawie rozstrzyga zatem o fakcie, czy dana klauzula zamieszczona w umowie stanowi klauzulę abuzywną, a w konsekwencji rozstrzyga o żądaniach stron procesu sądowego. Jak zaznaczono powyżej, UOKiK poprzez wydawanie istotnych dla sprawy poglądów wspiera procesy sądowe, w których konsumenci dochodzą określonych roszczeń przed sądami wskazując, że możliwe jest uznanie za abuzywne niektórych z postanowień umów, w tym postanowień, które mogą mieć istotne znaczenie dla ich wykonywania, oraz przedstawia potencjalne skutki uznania ich za niedozwolone.

Należy również dodatkowo wyjaśnić, że Prezes UOKiK nie może zakwestionować stosowanych w wykonywanych umowach klauzul abuzywnych w toku kontroli abstrakcyjnej (postępowanie w sprawie o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone), z uwagi na fakt, iż przedmiotowe klauzule nie są stosowane w aktualnie stosowanych wzorcach umowy.

Odnosząc się do podniesionego w skardze zgłoszenia do UOKiK dotyczącego wypowiedzania umów przez banki w sposób sprzeczny w dobrymi obyczajami oraz sprzeczny z prawem (<http://www.odfrankujkredyt.info/?zgloszenie-praktyki-naruszajacej-zbiorowe-interesy-konsume>

ntow-poprzez-wypowiadanie-umow-w-sposob-sprzeczny-z-dobrymi-obyczajami-oraz-sprzecny-z-prawem), w przedmiotowym zakresie brak jest podstaw do wszczęcia postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Ewentualne wypowiedanie przez banki umów o kredyt hipoteczny to element wykonywania umów zawartych wiele lat temu. Wykonywanie umów odbywa się zgodnie z ich treścią ukształtowaną w momencie zawarcia umowy. Nielegalne działanie banku mogło polegać na zamieszczeniu w umowach klauzul abuzywnych i dopóki takie postanowienie nie zostanie skutecznie zakwestionowane przez konsumenta w toku kontroli incydentalnej przed sądem, wykonywanie umowy jest – co do zasady – kontynuowane (dotyczy to również konsekwencji wynikających z umowy w postaci jej wypowiedzenia). Skoro Prezes UOKiK nie może zakwestionować na drodze administracyjnej klauzuli abuzywnej zawartej w wykonywanej umowie (w trybie postępowania o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone), to nie może także w trybie administracyjnym (postępowanie w sprawie stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów) kwestionować skutków (konsekwencji) umowy np. w postaci jej wypowiedzenia.

Odnosząc się do kwestii wykonywanych umów o kredyt hipoteczny wyrażony we franku szwajcarskim – jak poinformował UOKiK – Prezes UOKiK prowadzi aktualnie postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów wobec mBank S.A. (sygn. DOIK-610-11/17/PS), Banku Millennium S.A. (sygn. DOIK-610-12/17/PS), Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego S.A. (sygn. DOIK-610-13/17/PS), Banku BPH S.A. (sygn. DOIK-610-15/17/PS) oraz Getin Noble Bank S.A. (sygn. DOIK-610-16/17/PS). Stawiany bankom zarzut dotyczy ustalania rat kapitałowo-odsetkowych zabezpieczonych hipotecznie kredytów oraz pożyczek indeksowanych do walut obcych oraz pobierania tych rat od konsumentów, w wysokości przewyższającej poziom kosztu obsługi ekspozycji kredytowej, prezentowanej konsumentowi przy założeniu, że dochodzi do wzrostu złotowej wartości kapitału ekspozycji kredytowej na skutek aprecjacji waluty obcej w stosunku do złotego, który to poziom przedstawiany był konsumentom przy zawieraniu umów kredytów / pożyczek, jako element informacji o ryzyku walutowym oraz określany był jako poziom potencjalnego wzrostu, co wynika z pierwotnego (występującego przy zawarciu umowy) przerzucenia na konsumenta możliwego ryzyka walutowego, co jednocześnie może naruszać dobre obyczaje, a przez to zniekształcać zachowania rynkowe kredytobiorców ww. kredytów oraz pożyczek poprzez zmuszenie konsumentów do spłaty rat kredytów w nieuzasadnionej wysokości, jak również poprzez faktyczne uniemożliwienie im wcześniejszej spłaty, przewalutowania kredytów / pożyczek, jak również wypowiedzenia umów opisanych kredytów / pożyczek hipotecznych, z uwagi na waloryzację zobowiązań kredytobiorców do wysokości przewyższającej poziom

potencjalnego wzrostu kosztów ekspozycji kredytowej, który prezentowany był przy zawieraniu umowy, co może stanowić nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, a w konsekwencji może stanowić praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów.

Ponadto, Prezes UOKiK prowadzi postępowanie (sygn. DOIK-610-10/17/JS) w sprawie stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów polegającej na niepodejmowaniu przez Bank Millennium S.A. działań mających na celu wyeliminowanie z treści wykonywanych umów kredytów i pożyczek hipotecznych odnoszących się do walut obcych postanowień umownych tożsamyh z tymi, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod numerami 3178 oraz 3179 wobec banku lub wyeliminowanie niekorzystnych skutków wynikających ze stosowania tych postanowień w wykonywanych umowach, które to działanie banku może być sprzeczne z dobrymi obyczajami, a przez to może naruszać art. 24 ust. 2 Ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz godzić w zbiorowe interesy konsumentów.

W związku z tym, nieprawdziwe jest stwierdzenie, że działania Prezesa UOKiK koncentrują się wyłącznie wokół zagadnienia abuzywności.

Odnosząc się do kwestii rozpatrywania przez Prezesa UOKiK zawiadomień o podejrzeniu stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów pragnę zauważyć, że zgodnie z art. 49 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów postępowanie w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów jest wszczynane wyłącznie z urzędu. Ustawa nie przewiduje możliwości skierowania do Prezesa UOKiK wniosku o wszczęcie postępowania (tj. takiego wniosku, który powodowałby wszczęcie postępowania administracyjnego). Zawiadomienia wpływające do UOKiK od konsumentów, ich przedstawicieli i innych uczestników obrotu są jedynie informacją, środkiem o charakterze sygnalizacyjnym. Prezes UOKiK nie jest jednak prawnie związany zawiadomieniem. Płynące do UOKiK sygnały z rynku wspierają UOKiK w identyfikacji występujących na nim problemów, a tym samym stanowią punkt wyjścia do dobrania odpowiednich narzędzi i sposobów do eliminacji tych niepożądanych zjawisk. UOKiK analizuje przekazane informacje i ocenia ich zasadność, a wynik tej oceny przekazuje zawiadamiającemu. Informacja o sposobie rozpatrzenia zawiadomienia nie jest rozstrzygnięciem władczym. Nie powstaje w tej sytuacji możliwość zaistnienia sporu między UOKiK a zawiadamiającym, który nie jest w tej sytuacji stroną żadnego postępowania. Dlatego zawiadamiającemu w związku otrzymaniem odpowiedzi na zawiadomienie nie przysługują środki kontroli sposobu rozpatrzenia go przez UOKiK.

Odnosząc się do kwestii korzystania przez Prezesa UOKiK z uprawnień do nieodpłatnego publikowania w publicznej radiofonii i telewizji, w formie i czasie uzgodnionymi z właściwą

jednostką publiczną radiofonii i telewizji, komunikatów dotyczących zachowań lub zjawisk mogących stanowić istotne zagrożenie dla interesów konsumentów (art. 31d ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów), zagadnienie to było przedmiotem petycji nr 9/2017 skierowanej do Prezesa UOKiK w dniu 3 czerwca br. Prezes UOKiK rozpatrzył przedmiotową petycję w dniu 4 września br. ([https://www.uokik.gov.pl/petycje.php?news\\_id=13263](https://www.uokik.gov.pl/petycje.php?news_id=13263)).

Wobec powyższego, skargę na Prezesa UOKiK należy uznać za bezzasadną. Stosownie do treści art. 238 § 1 k.p.a. informuję, że zgodnie z art. 239 § 1 k.p.a. w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącego.

*Z poważaniem*  
Cezary Maliszewski  
Naczelnik Wydziału Skarg,  
Wniosków i Analiz Spraw  
Obywatelskich